

## "Nowa ustawa akcyzowa ma więcej wad niż zalet"

Rozmawiamy z dr ELŻBIETĄ LIS, doradcą podatkowym w kancelarii Krupa Srokosz Patryas, stowarzyszonej z kancelarią Salans - Nowa ustawa o podatku akcyzowym ma więcej wad niż zalet. Aby przygotować się do nowych regulacji, które zaczną obowiązywać od początku marca, warto już dziś się z nimi zapoznać, aby nie sparaliżować działania swojego biznesu.



### ROZMOWA

- **Od 1 marca 2009 r. wejdzie w życie nowa ustawa o podatku akcyzowym. Pierwotnie, przepisy te miały wejść w życie od 1 stycznia 2009 r., ale w ostatniej chwili zdecydowano o przesunięciu tego terminu. Czy to dobrze?**

- Na szczęście. Ustawa uchwalana była w wielkim pośpiechu i jeszcze w połowie grudnia wprowadzano do niej zmiany.

- **Czy nowa ustawa akcyzowa usuwa wszystkie regulacje, które naruszały przepisy UE?**

- Nowa ustawa usuwa tylko niektóre z niezgodności zarzucane przepisom dotychczasowym. W większości przypadków regulacje nowej ustawy nadal są niezgodne z dyrektywami unijnymi, w tym orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Dodatkowo przepisy nowej ustawy w wielu przypadkach skomplikują i jeszcze bardziej utrudnią życie przedsiębiorcom.

#### • Dlaczego skomplikują?

- Obecnie obowiązująca ustawa ma 127 artykułów, na jej podstawie zostało wydanych 25 rozporządzeń, a sama ustawa zawiera ponad 60 delegacji dla ministra finansów w zakresie szczegółowej regulacji poszczególnych zagadnień. Ustawie tej często zarzucano więc naruszanie zasad poprawności legislacyjnej i kwestionowano zgodność z konstytucją treści tych delegacji. Większość podstawowych elementów konstrukcyjnych podatku, takich jak stawka czy zwolnienia, regulowana była i jest rozporządzeniami.

#### • Ale nowa ustawa miała to zmienić?

- I rzeczywiście tak się stało. Analiza przepisów ustawy z 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym wskazuje, że np. warunki stosowania zwolnień od podatku akcyzowego, co do zasady, zostały przeniesione do ustawy. Jednak tylko co do zasady, bo ustawa zawiera np. upoważnienie dla ministra finansów do określenia w drodze rozporządzenia dodatkowych warunków i trybu stosowania zwolnień dla wyrobów zwolnionych z akcyzy ze względu na przeznaczenie. Sama ustawa zawiera zresztą ponad 60 innych delegacji dla ministra finansów do wydania aktów wykonawczych. Nadal więc wiele istotnych kwestii będzie podlegało regulacji w trybie rozporządzeń, co ani nie uprości systemu, ani też nie wpłynie pozytywnie na stabilność stanu prawnego. Dodatkowo przepisy nowej ustawy zawierają wiele odwołań do innych artykułów, a niejednokrotnie są to nawet odwołania wielokrotne.

#### • Jakiś przykład?

- Jest ich wiele. Przykładowo, art. 13 ust. 3 odwołuje się do art. 54 ust. 1, który to przepis z kolei odwołuje się do art. 48 ust. 1 pkt 2-4 i 6, a te z kolei do art. 84 ust. 1. Taki sposób konstrukcji przepisów nie jest przyjazny dla podatników.

• **Wróćmy do zgodności polskiej ustawy z prawem UE. Co jeszcze wymaga zmian?**

- Co prawda, wprowadzono nowe zasady opodatkowania energii elektrycznej (można tylko przypomnieć, że okres przejściowy dla Polski w tym zakresie minął z końcem 2005 roku), usunięto również podwójną nomenklaturę i od 1 marca 2009 r. dla celów akcyzy stosowana będzie już tylko klasyfikacja w układzie odpowiadającym Nomenklaturze Scalonej. Pozostawiono jednak wiele innych niezgodności, na które przedsiębiorcy i praktycy akcyzy wielokrotnie zwracali uwagę.

• **Może znów posłużmy się przykładem?**

- Przykładowo, pozostawiono opodatkowanie olejów smarowych, co na gruncie dyrektywy energetycznej, a w także w świetle orzecznictwa ETS (np. sprawa C-437/01 w sprawie Włoch) należy uznać za niedopuszczalne. Nie zdecydowano się też na wprowadzenie do ustawy przepisu analogicznego do art. 2 (4) (b) dyrektywy energetycznej, w myśl którego postanowień tej dyrektywy nie stosuje się w sytuacji, gdy dany wyrób jest przeznaczony do innych celów niż napędowe lub opałowe.

Nie uproszczono też systemu zwrotu podatku akcyzowego od wyrobów akcyzowych z zapłaconą akcyzą, dostarczanych wewnątrzspółnotowo lub eksportowanych. Podstawową wątpliwością, która rodziła się na gruncie obowiązujących przepisów, była możliwość ubiegania się o zwrot podatku przez inny niż podatek podmiot, który dostarczał wyroby kupione z zapłaconą akcyzą. Urzędy zwrotów takim podmiotom w początkowym okresie funkcjonowania ustawy odmawiały, bowiem przepisy rozporządzenia wykonawczego mówiły o zwrocie na rzecz podatnika. Ostatecznie spór rozstrzygnął wyrok WSA w Warszawie z 2 sierpnia 2006 r. (sygn. akt III SA/Wa 992/ 2006), za którym poszły inne analogiczne orzeczenia, który jednoznacznie przyznał prawo do ubiegania się o zwrot również takim podmiotom. Przepisy nowej ustawy stanowią, że o zwrot może ubiegać się podatek, który dokonał dostawy, lub podmiot, który nabył wyroby od podatnika i dokonał ich dostawy. Co będzie zatem w sytuacji, gdy w łańcuchu dostaw wystąpią więcej niż dwa podmioty?

• **A co ze zwolnieniami od akcyzy? One też od zawsze budzą kontrowersje.**

- Niestety, brzmienie przepisów dotyczących zwolnienia z akcyzy poszczególnych wyrobów ze względu na ich przeznaczenie również budzi zastrzeżenia. Przepisy obowiązującej ustawy krytykowano m.in. za to, że ograniczają możliwość do skorzystania ze zwolnienia do sytuacji, w których w łańcuchu dostawy występują nie więcej niż trzy podmioty. Obecne przepisy nie dość, że nie znoszą tego ograniczenia, to jeszcze przewidują obowiązek uzyskania przez podmiot pośredniczący, tj. podmiot kupujący wyroby ze zwolnieniem ze względu na przeznaczenie i dostarczający je do podmiotu zużywającego, specjalnego zezwolenia.

Dostawa wyrobów zwolnionych ze względu na przeznaczenie jest zresztą obwarowana jeszcze kilkoma innymi dodatkowymi wymogami, które mogą sprawić, że w praktyce zastosowanie tych zwolnień będzie bardzo trudne lub niemożliwe. To może z kolei narazić nasz kraj na zarzut niezgodności naszych przepisów z prawem wspólnotowym, które w poszczególnych sytuacjach przewidują obligatoryjne zwolnienie wyrobów akcyzowych, np. w przypadku zużywania ich do celów żeglugi powietrznej lub morskiej.